

REJESTR DOTYCZY:

DEMBIŃSKI Włodzimierz Leon

s/c Augusta Leona i Karoliny Michaliny

z d. Wardowskich

= 20 lutego 1889 w maj. Cieszanow

POLSKA

kraj:

+ 13 grudn. 1973 w Londynie

UK

kraj:

pochowany: Streatham Park Cemetery

nr grobu:

Nr rejestracyjny

757 / 73

Nota zamieszczona:

w tomie

czosci

Suplement z r.1973IndeksVIRTUTI MILITARI

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.znak rozpoznawczyUwagi:

Generał bryg.

Nota:

Przypisy:

- syn Ryszard

Źródła i bibliografia:

Tydzien Polski 15.12.73 - wzmianka o smierci
Dziennik Polski 17.12.73 - nekrolog /syn, synowa/
Dziennik Polski 19.12.73 - nekrologi:
- Zw. Artyl. Konnych
- Koło Wyższych Dowodcow
Tydzien Polski 22.12.73 - wspomnienie
SKO - karta ewidencyjna
WTK Tygodnik Katolików /Stow. Pax/, Warszawa
nr 8 24.2.1974
"Artylerzysta Konny " Komunikat Zw.Artyl. Konnych na
obczaznie nr 71 - życiorys

znak rozpoznawczy

47/15.XII.73/
18/17.XII.73/
18/19.XII.73/
47/22.XII.73/
401
55/24.II.74/
05/nr 71/

SEKRETARIAT
KÓŁ ODDZIAŁOWYCH

ART

L. st. H. Kon

s. Augusta-Leona i Karoliny - Michaliny
CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

z Wardowskiej

1) NAZWISKO I IMIĘ: DEMBIŃSKI WŁODZIMIERZ DE	2) STOPIEŃ WOJSKOWY I STARSZ. lub DATA AWANSU: Podporucznik stan. 1.1.1933.	3) DATA URODZENIA: 20.2.1889	4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY): Artyleria
5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione): a. Dec A.D.28 DP (Polska) b. " "42. D.S.P. (Francja - Szwajcaria) c. Wn I Korpusu (w. Brytania)			
6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE; /.		7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY a) obecny według oceny własnej dobry b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku A.	
8) STAN RODZINNY: a) samotny (tak - nie) nie żonaty nie		c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu — d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat jedno c) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny w. Brytania	

9) ZAWÓD CYWILNY:

of. randowy

10) NABYTA SPECJALNOŚĆ I WYSZKOLENIE PO WOJNIE:

—

11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:

—

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALBO SPOŁECZNYM POZA KOŁEM ODDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):

—

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY:

43, CARMINIA ROAD, LONDON, S.W.17

14) UWAGI:

ś.p. GEN. BRYG. dr WŁODZIMIERZ DEMBIŃSKI

DNIA 13 grudnia 1973 r. zmarł w Londynie gen. bryg. dr Włodzimierz Leon Dembiński, oficer 4 i 5 PAL, dowódca 11 DAK w Bydgoszczy, dowódca Artylerii Dywizyjnej 2 Dywizji Strzelców Pieszych we Francji, Kawaler Orderu Virtuti Militari V i IV kl., kawaler Orderu Krzyża do Odrodzenia Polski IV kl., odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych za rok 1919, 1939 i 1940, Croix de Guerre z Gwiazdą za 1940 r. Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma innymi odznaczeniami i medalami polskimi i zagranicznymi — urodzony 20 lutego 1889 r. w Nowym Siole pod Cieszanowem.

Zmarły był wzorem żołnierza i dowódcy. Imponował swoim podwładnym, również wybitną inteligencją, głęboką wiedzą wojskową, oddaniem się służbie wojskowej, a w szczególności konnej artylerii, wybitnym talentem dowódczym i wychowawczym młodych kadr oficerskich na wszystkich powierzonych mu stanowiskach w czasie pokoju i wojny, intelektualista i humanista, doktor praw, człowiek o wysokiej kulturze osobistej, niezwykle taktowny w obecnym wobec oficerów i szeregowych, powszechnie lubiany i wielce szanowany — stosował metody wychowawcze bez jakiegokolwiek przymusu regulaminowego, bez kar służbowych, uważał bowiem służbę wojskową za tak szczytny zawód, że konieczności uciekania się do takich środków byłyby dla niego poniżeniem.

Nie można pominąć szczególnych zasług Generała przy

formowaniu 11 Dywizjonu Artylerii Konnej, którego był dowódcą w latach 1924—1935. Całe swoje doświadczenie życiowe, zdolności organizacyjne i wiedzę wojskową skierował również na wychowanie i zespolenie kadry oficerskiej, która pochodziła z różnych rodzajów artylerii, a nawet z różnych formacji wojskowych. W krótkim czasie kadra oficerska 11 DAK osiągnęła najlepsze wyniki w pracy i szkoleniu i stanęła na wysokości zadania również w roku 1939. W dniach września 1939 r. zmarły znalazł się w szeregach Armii „Modlin” na stanowisku dowódcy A.D. 28 Dywizji Piechoty.

Za zasługi został odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari IV kl.

Po kapitulacji, został przewieziony wraz z towarzyszami kampanii do tymczasowego obozu przejściowego w Brodnicy skąd uciekł i powrócił do Warszawy. Stamtąd przez Karpaty i Węgry dotarł do Francji, gdzie objął stanowisko dowódcy A.D. 2 Dywizji Strzelców Pieszych, która w 1940 r. po zaciętych walkach przeszła do Szwajcarii i tutaj została internowana.

Od 1945 r. do końca swoich dni przebywał w Wielkiej Brytanii.

Zmarły General będzie zawsze dla kolegów i b. podwładnych wzorem najwyższych cnót żołnierskich, wspaniałym dowódcą i wychowawcą.

Cześć Jego pamięci!

**ŻOŁNIERZE 11 DAK
B. PODKOMENDNI**

15 grudnia 1973 r.

Zmarł gen. W. Dembiński

W nocy z 13 na 14 grudnia zmarł w Londynie w wieku lat 84 gen dr Włodzimierz Leon Dembiński.

Był jednym z najstarszych dowódców artylerii konnej. W 1918 r. był obrońcą Lwowa, w 1939 — dowódcą artylerii dywizyjnej 28 dywizji piechoty, w 1940 r. dowódcą dywizji strzelców pieszych we Francji.

Ś. † P.

**WŁODZIMIERZ LEON
DEMBIŃSKI**

GEN. BRYGADY, DR PRAW

obrońca Lwowa, oficer 4 i 5 PAL, dowódca 7 DAK, organizator i dowódca 11 DAK, dowódca 21 PAL, dowódca AD 28 Dywizji Piechoty, obrońca Modlina, dowódca AD 2 Dywizji Strzelców Pieszych, kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari IV i V klasy, kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari IV klasy, odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych za 1919, 1939 i 1940, Croix de Guerre z gwiazdą za 1940, Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma innymi odznaczeniami i medalami polskimi i zagranicznymi, ur. 20 lutego 1889 w Cieszanowie zmarł 13 grudnia 1973 w Londynie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Andrzeja Boboli w piątek 21 grudnia o godzinie 1, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz Streatham Park. Transport na cmentarz zapewniony.

SYN I SYNOWA

SIOSTRA, BRATOWA,

RODZINA W POLSCE I ZA GRANICĄ

Zamiast kwiatów prosimy o datki na Fundację Sztandarów, której Zmarły był gorącym orędownikiem.

6305

19/XII

Ś. † P.

dr Włodzimierz Leon Dembiński

GENERAL BRYGADY

obrońca Lwowa 1918/19, gdzie był ciężko ranny, d-ca 7 i 11 dywizjonu art. konnej, d-ca art. 28 Dywizji Piechoty w kampanii wrześniowej i 2 Dywizji Strzelców we Francji, kawaler Virtuti Militari 4 i 5 klasy, Polonia Restituta 4 kl., odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych i wielu innymi, zmarł w Londynie w nocy z 13 na 14 grudnia 1973, przeżywszy 84 lata.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK ARTYLERZYSTÓW KONNYCH

6309

19/XII

Ś. † P.

Włodzimierz Leon Dembiński

GENERAL BRYGADY, DR PRAW

obrońca Lwowa 1918, zasłużony żołnierz na wielu dowódczych stanowiskach, odznaczony wysokimi orderami, uczestnik obu wojen światowych, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Londynie 13 grudnia 1973, przeżywszy 84 lata.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

KOŁO WYŻSZYCH DOWÓDCÓW

6312

Gen. dr Włodzimierz Dembiński

Rzadną szeregi konnych artylerzystów. Co rok mniej nas staje do apelu. Zmarł 13 grudnia generał dr Włodzimierz Dembiński, kawaler dwóch krzyży Virtuti Militari, rasowy konny artylerzysta i nasz senior. Dla mnie — odszedł mój były dowódca. Byłem kiedyś Jego adiutantem, potem Jego zastępcą.

Żołnierz bezwiednie szuka w swym dowódcy wzoru oraz czegoś, co by mu imponowało. General imponował nam raną z obrony Lwowa i krzyżem Virtuti Militari oraz wybitną inteligencją i wiedzą wojskową. Dawał nam przykład swoją pracowitością i oddaniem się służbie. Imponował jako dobry jeździec po kursie kawalerii w Grudziądzu. Posiadał jakiś talent dowodzenia bez nacisku bezwzględne przymusu,

zawsze pełen kultury i taktu w obecnym. Nie pamiętam wypadku ukarania oficera, podoficera czy kanoniera. Prawdopodobnie uważał służbę wojskową za tak szczytny zawód, że kara była by jego poniżeniem. Toteż my, Jego podkomendni, staraliśmy się pełnić służbę jak najlepiej, aby uniknąć grymasu niezadowolonego pułkownika, bo ten grymas tylko był jego „ultima ratio regis”. I 11 dywizjon art. konnej z Bydgoszczy, którym generał dowodził przez 10 lat, miał zawsze dobrą opinię u przełożonych i uznanie w kawalerzystów. I nie sprawił zawodu w tragicznym 1939 roku. General wychował swój oddział.

Żegnaj, drogi Generale, świetny dowódco i towarzyszu broni!

Witold Walewski